

Bohdan Rymaszewski

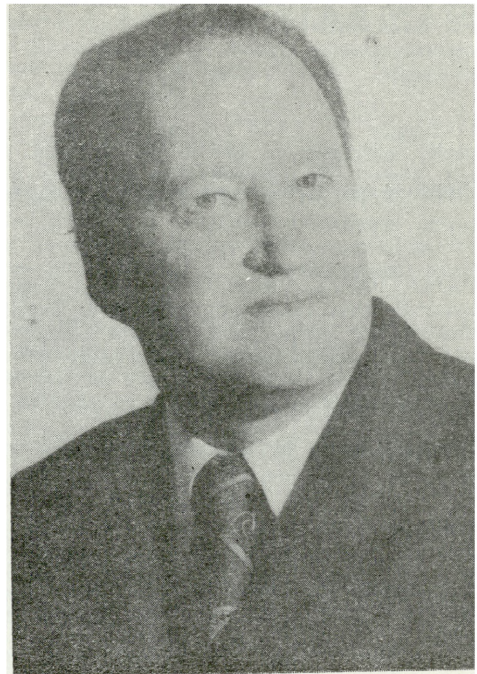
Andrzej Benesz (1918-1976)

Ochrona Zabytków 29/3 (114), 239

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ANDRZEJ BENESZ (1918—1976)

Wieczorem 26 lutego 1976 r. zginął tragicznie pod Kutnem w katastrofie samochodowej Andrzej Benesz — przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego i wicemarszałek Sejmu PRL. Będąc aktywnym działaczem społecznym i państwowym, znajdował On czas także na inne bardzo szerokie zainteresowania, pośród których chyba najbardziej, poza sprawami morza, pasjonowała Go prahistoria i wszystko to, co łączyło się z zabytkami oraz ich ochroną. Był z wykształcenia archeologiem, lecz miara zapału, z jakim starał się poznać wiele tajników naszej przeszłości, poważnie przekraczała ramy zwykłych zainteresowań zawodowych.

Urodził się 14 lutego 1918 r. w Tarnowie, a w Bochni uczęszczał do Gimnazjum Humanistycznego, które ukończył w 1936 r., po czym podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie okupacji pracował jako robotnik i kierowca, uczestnicząc jednocześnie czynnie w ruchu podziemnym w szeregach AK. Za działalność tę został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Po wojnie studiował archeologię na Uniwersytecie Wrocławskim, równocześnie podjął czynną działalność polityczną w Stronnictwie Demokratycznym, piastując kolejne funkcje kierownicze w tej organizacji w Bochni, Krakowie, Lublinie, Koszalinie, Gdańsku. Z tym ostatnim miastem związany był do końca życia. Mimo, że w 1971 r. powierzono Mu godność wicemarszałka Sejmu PRL i wiceprzewodniczącego, a potem przewodniczącego SD, nadal mieszkał na Wybrzeżu, skąd kandydował jako poseł. Będąc jachtowym kapitanem żegluga wielkiej i prezesem Polskiego Związku Żeglarskiego, działał także aktywnie w ruchu turystyczno-krajoznawczym.

Skalę Jego zainteresowań określa między innymi, i to, że był także prezesem Towarzystwa Przyjaciół Kultury Iberyjskiej oraz prezesem Towarzystwa Polsko-Norweskiego. Jego kalendarz codziennie wypełniały liczne spotkania, posiedzenia, podróże. Potrafił znaleźć również czas na sprawy naukowe. Nieomal w ostatnich dniach swego życia zdołał ukończyć maszynopis rozprawy doktorskiej, poświęconej problematyce etnogenezy Słowian w polskiej literaturze naukowej; promotorem pracy była prof. Helena Hołubowiczowa. Zajmowała Go także numizmatyka. Interesował się również fortyfikacjami czasów najnowszych. Wielokrotnie jako poseł interweniował skutecznie w obronie tej grupy zabytków, społecznie stosunkowo mniej docenianych. Zresztą Jego autorytet i mandat poselski dopomogły w przeformowaniu niejednej sprawy z dziedziny ochrony dóbr kultury i muzealnictwa. Wystarczy tu wymienić choćby szczególną opiekę, jaką darzył zabytki gdańskie i tamtejsze Muzeum Morskie. Jako wicemarszałek Sejmu PRL występował także w interesie właściwej ochrony zabytków Wrocławia. Miesiąc przed śmiercią uczestniczył w tym mieście w Ogólnopolskiej Konferencji Archeologicznej. Znalazł czas, by spotkać się z kolegami archeologami, wysłuchać ich trosk i kłopotów oraz dowiedzieć się o osiągnięciach. Po długich latach starań z własnych oszczędności kupił ruinę średniowiecznego zameczku Tropsztyn w woj. krakowskim. Planował przeprowadzenie tam na swój koszt badań archeologicznych i prac konserwatorskich, przedsięwzięcia te lojalnie uzgadniał z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Tragiczny wypadek w trakcie podróży służbowej przeciął możliwość dokończenia planów, wyrwał z grona żyjących troskliwego Protektora Zabytków, naszego Kolegę, Przyjaciela.

Bohdan Rymaszewski